

Geografia polskiego handlu

Gorączka targowa rośnie niezależnie od codziennych skoków temperatury w pawilonach. Ta atmosfera rozmów jest dosyć niewymiarowa, bo nie odzwierciedlają jej w pełni podpisane już umowy.

To jest normalne na Targach. Trzeba pamiętać, że tylko część kontaktów, nawiązanych na MTP, czy innych tego typu imprezach, przynosi szybkie rezultaty w postaci umów targowych.

Rozmów tych jest sporo. Tak np. centrala „Ciech” obsłużyła już ponad stu przysiężnych kontrahentów wśród których licznie reprezentowani są przedstawiciele wielkich koncernów chemicznych. Umów handlowych natomiast centrala podpisała niewiele, choć wysunęła się obecnie na pierwsze miejsce. Ostatnio zobowiązała się wyeksportować do Argentyny większą partię sody kalcyonowanej, elektrody węglowe do Szwecji oraz barwniki i farmaceutyki do kilku innych krajów. Centrala prowadzi rozmowy z odbiorcami z 17 krajów.

Kilka większych umów eksportowych podpisała także na nasze produkty rolno-spożywcze. Sprzedaliśmy jagody, czarne porzeczki i kompot agrestowy do Anglii, siód, pulpe, kompoty i dżemy do NRF, króliki mrożone i kurki — do Szwajcarii, kalafiora do CSRS. NRF otrzyma także z Polski wyroby z wikliny, a CSRS — papier gazetowy.

W geografii naszego eksportu przoduje na razie NRF, Finlandia, Argentyna, Austria i Belgia, na dalszych miejscach jest CSRS, Dania, Szwajcaria i Anglia.

Równocześnie podpisujemy szereg kontraktów na import do Polski. M. in. otrzymamy z CSRS prasy hydrauliczne dla kombinatu w Olsztynie, ze

Związku Radzieckiego sprrowadzimy kombajny węglowe i (Dokończenie na str. 2)



Rok XIX
Wyd. AB.

Poznań
piątek, 14. VI. 1963

Cena 50 gr
Nr 140 (6019)

Komisja sejmowa przyjęła projekt ustawy zmieniającej ustawę o Radach Narodowych

Sejmowa komisja spraw wewnętrznych rozpatrzyła przedłożony Sejmowi przez Radę Państwa i Rząd projekt ustawy zmieniającej ustawę z 1958 r. o Radach Narodowych.

Projekt ustawy wprowadza do przepisów z 1958 r. zmiany dotyczące:

- wieloletniego planowania w Radach Narodowych niższych stopni;
- rozszerzenia i ustawowego utrwalenia uprawnień koordynacyjnych Rad Narodowych w stosunku do niepodporządkowanych im przedsiębiorstw, zakładów i instytucji;

- umocnienia roli organów przedstawicielskich w systemie Rad Narodowych, a więc roli sesji i komisji rad;

- umocnienia pozycji radnego;

- ustawowego uregulowania pozycji zjednoczeń przedsiębiorstw terenowych w systemie Rad Narodowych.

W dyskusji podkreślono, że w myśl nowych przepisów wzrasta rola Rad jako koordynatorów całej działalności gospodarczej na ich terenie.

Komisja uznała, że praca społeczna w Radach powinna odbywać się w zasadzie poza godzinami pracy zawodowej.

Posłowie wskazywali także, że poważnym utrudnieniem pracy Rad jest nadmierna ilość i szczegółowość przepisów. Dlatego postulowano przyspieszenie prac, jakie prowadzi się w Urzędzie Rady Ministrów w celu uproszcze-

nia i ograniczenia ilości przepisów. Komisja uchwaliła projekt omawianej ustawy wraz z kilkoma poprawkami. (PAP)

Wilson przybył do Moskwy

Bawiący z oficjalną wizytą w ZSRR przywódca brytyjskiej Partii Pracy Harold Wilson opuścił w czwartek rano Leningrad po jednodniowym pobycie w tym mieście udając się do Moskwy. W stolicy ZSRR przeprowadzi on dalsze rozmowy z politykami radzieckimi.

Podczas swej drugiej wizyty w Leningradzie (po raz pierwszy Wilson był w tym mieście w 1954 r.) przywódca Labour Party wiele słów uznał poświecić rozmachowi budownictwa mieszkaniowego w tym mieście. Jak wynika z cyfr przytoczonych przez przewodniczącego Rady Miejskiej Leningradu, Isajewa, od czasu ostatniego pobytu Wilsona, w Leningradzie zbudowano tyle mieszkań, że mogłaby się w nich pomieścić cała ludność brytyjskiego miasta Liverpool.

Wilson podczas zwiedzania miasta przybył również na pokład legendarnego krążownika „Aurora”, o którym wyraził się, że odegrał on decydującą rolę w historii świata.

PAP

Z teki Franciszka Burkiawieza



Rafusz Poznański — drzeworyt

„Burza na Bałtyku wokół floty atomowej”

Pod tytułem „Burza na Bałtyku wokół floty atomowej” dziennik „New York Herald Tribune” zamieszcza artykuł, w którym analizuje sytuację w krajach skandynawskich w związku z projektem prezydenta Finlandii Kekkonena w sprawie utworzenia strefy bezatomowej krajów Europy północnej.

Można się było spodziewać, że nuklearne uzbrojenie Niemieckiej Republiki Federalnej — pod płaszczykiem „wielopaństwowych sił nuklearnych NATO” — wywoła opory i kontrakcje — stwierdza dziennik.

Do poprawy sytuacji nie przyczyniło się oczywiście oświadczenie Waszyngtonu, iż byłoby rzeczą bardzo dogodną ukrywanie we fiordach norweskich (bez porozumienia się z Norwegami) wyposażonych w broń nuklearną

statków i okrętów NATO. Jest rzeczą zupełnie logiczną, że prezydent Kekkonen oraz Rosjanie zastanawiają się, czy te okręty nie znajdują się ostatecznie na wodach Bałtyku pod dowództwem kapitanów zachodniemieckich, którzy będą mieli możność, nie pytając nikogo, wystrzeliwać rakiety z głowicami nuklearnymi.

„New York Herald Tribune” zaznacza dalej, że prezydent Kekkonen wygłosił swe przemówienie wkrótce po wysunięciu przez premiera Chruschczowa propozycji, by basen Morza Śródziemnego został proklamowany strefą bezatomową.

Dziennik przedstawiając następujące stanowisko poszczególnych państw podaje, że Szwecja odrzuciła propozycję prezydenta Kekkonena.

Minister spraw zagranicznych Norwegii Halvard Lange oświadczył, że Norwegia nie zamierza wprowadzać broni nuklearnej do swego systemu obronnego. (PAP)

PAP-RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM

Wodociąg dla Poznania

W pobliżu Poznania nastąpiło w środę wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę nowego wodociągu dla miasta. Oddanie do użytku pierwszego etapu budowy, przewiduje się w roku 1966 w stulecie założenia najstarszych w Polsce wodociągów poznańskich. Projekt nowego wodociągu opracował inż. mgr Adam Maruniewicz.

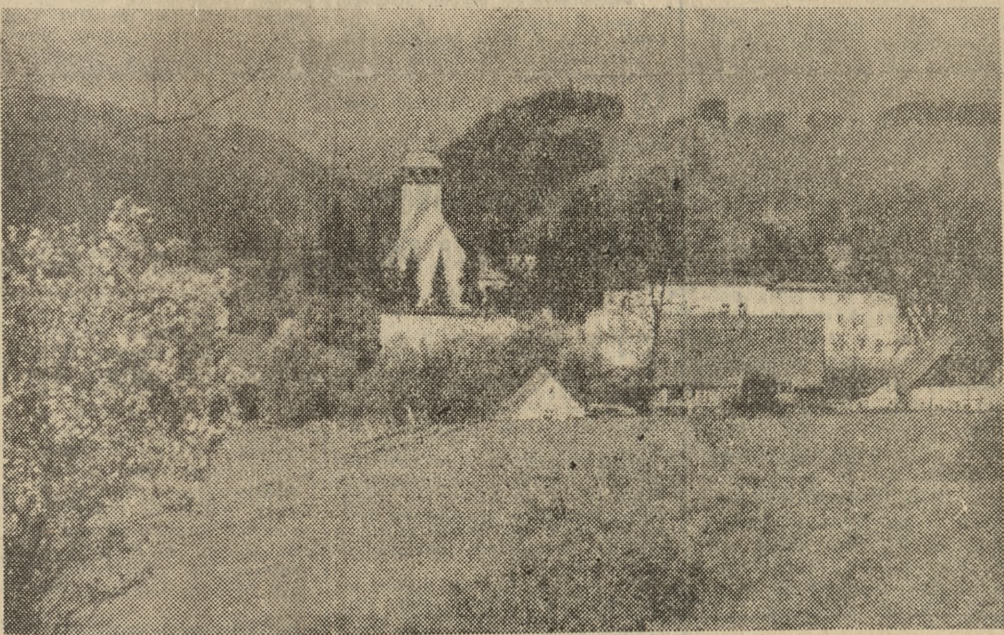
Plac Jana XXIII w Rzymie

Rada Miejska Rzymu podjęła uchwałę w sprawie uwiecznienia pamięci „papieża pokoju”, Jana XXIII, poprzez nadanie jego imię na jednemu z największych placów stolicy Włoch. Zgodnie z tą decyzją, dotychczasowy plac San-Giovanni, tradycyjne miejsce wieców i manifestacji postępowych organizacji włoskich, będzie od teraz nosił nazwę „Plac Jana XXIII”.

„Rekord” policyjny

Pomocnicza policja zachodniobermberska osiągnęła liczebność 5000 osób — jak wynika z informacji senatora Alberta. Jeśli dodać do tego 20.000 policjantów regularnych formacji, okazuje się, że jeden policjant przypada w Berlinie zachodnim na 37 mieszkańców. Jest to „rekord” nigdzie na świecie nie osiągnięty.

Piękna nasza Polska cała...



Zakończenie zjazdu badaczy Kosmosu

W środę 12 czerwca zakończyły się trwające od 2 bm. obrady VI Zgromadzenia Ogólnego Komitetu Badań Przeniesienia Kosmicznej — Cospar. Na sesji plenarnej dokonano wyboru nowych władz Cospar. Prezydentem tej organizacji został ponownie prof. Maurice Roy (Francja), wiceprezydentami — prof. Anatol Blagonrawow (ZSRR), i Richard Porter (USA). Członkiem Biura tej organizacji wybrano m. in. prof. Włodzimierza Zonna (Polska). (PAP)

Zwiększenie podatków we Francji

Po wielogodzinnej debacie w środę Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło rządowy projekt zmian w budżecie francuskim na rok 1963. Za projektem głosowało 270 deputowanych, a przeciwko 163, w tym deputowani komunistyczni i socjalistyczni.

Uchwalony projekt przewiduje znaczne zwiększenie podatków przy równoczesnym zmniejszeniu subwencji na ochronę zdrowia i oświatę. PAP

Siedlęcin — duża wieś położona na Ziemiach Zachodnich o 8 km od Jeleniej Góry nad rzeką Bóbr. Prócz pięknego położenia Siedlęcin posiada ciekawe zabudunki. Są to kościół z XV w. przebudowany następnie w XVIII wieku oraz dobrze zachowana gołębica wieża mieszkalna niegdyś była w niej stajnia rycerska. Na zdjęciu: fragment Siedlęcina.

CAF — fot. Uchymiak

Z obrad Komitetu 24

Podczas środowego posiedzenia Komitetu 24 państw do spraw likwidacji kolonializmu przemawiał delegat ZSRR, W. Brykin, który zaproponował umieszczenie sprawy Rodezji południowej na porządku dziennym odbywającej się obecnie specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Delegat radziecki sugerował również, by Komitet zwrócił uwagę Rady Bezpieczeństwa na sytuację w Rodezji południowej, która stanowi zagrożenie dla pokoju w Afryce.

Delegat W. Brytanii, C. King, wystąpił przeciwko tym propozycjom.

Na wniosek delegata Sierra Leone, dalsza dyskusja nad propozycją radziecką odłożono do czwartku.

Katastrofy i wypadki

W silnej mgle, jaka zalegała w nocy z środy na czwartek nad Kanałem La Manche, doszło do zderzenia statku paryskiego „Carmen” ze statkiem tureckim „Sadyk-Zade”. Wynik zderzenia okazał się tragiczny dla statku „Carmen”, który poszedł na dno. Utonęło przy tym 2 marynarzy.

Tę samej nocy zderzyły się statki: grecki i angielski, które utrzymały się jednak na powierzchni i zostały odholowane do okolicznych portów.

W Japonii w kopalni węgla w pobliżu miejscowości Kitabaraki na głębokości 2.300 m zaczął się wydobywać gaz. Zanim podjęto konieczne środki ostrożności, 5 górników poniosło śmierć.

Trzy katastrofy lotnicze miały miejsce w środę wieczór w Norwegii. Dwóch lotników zginęło w wyniku rozbicia się samolotu belgijskiego, który uczestniczył w manewrach NATO, jakie odbywały się w Północnej Norwegii. Samolot belgijski wpadł do jeziora i podczas akcji ratowniczej utonął z kolei helikopter norweski. Jego załogę udało się uratować. (PAP)

PRZYPOMINAMY, ŻE...

już JUTRO, W SOBOTĘ, o godzinie 19 odbędzie się

w Domu Kultury w Wolsztynie WIELKI KONCERT Poznańskiego Chóru Chłopięcego

pod dyрекcją JERZEGO KURCZEWSKIEGO inaugurujący cykl koncertów w naszym województwie, organizowanych przez WKZZ i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Rumuńsko - jugosłowiańska hydroelektrownia na Dunaju

W Bukareszcie zakończono rozmowy między delegacjami Rumunii i Jugosławii w sprawie wspólnej budowy zapory i elektrowni na Dunaju w okolicach Żelaznych Wrot.

Przewiduje się wybudowanie 2 elektrowni produkujących rocznie łącznie 10,7 milionów kwh energii elektrycznej tj. tyle, ile obecnie produkuje energetyka każdego z zainteresowanych krajów z osobna. Jednocześnie powstanie ogromne jezioro długości 200 km, dzięki któremu wody Dunaju pod Belgradem podniosą swoje lustro o około 4 metrów, dzięki czemu do stolicy Jugosławii dotierać będą jednostki morskie o wyporności do 5 tys. ton. Prace przy budowie podjęte zostaną w połowie roku przyszłego, a zakończone w 1971 roku. Ich ogólny koszt wyniesie około 400 milionów dolarów.

W Bukareszcie zakończono rozmowy między delegacjami Rumunii i Jugosławii w sprawie wspólnej budowy zapory i elektrowni na Dunaju w okolicach Żelaznych Wrot.

Gwałtowna burza w Delhi

W środę w godzinach wieczornych nad stolicą Indii przeszła niezwykle gwałtowna burza połączona z gradobiciem, która trwała aż 17 godzin. W mieście spadło w tym czasie 90 mm deszczu na 1 cm².

Zarówno w samej stolicy jak i na przedmieściach zanotowano olbrzymie straty materialne. Wiele dzielnic miasta i około 30 okolicznych wsi położonych na niższych terenach znalazło się pod wodą. 2 tys. osób pozostało bez dachu nad głową.

Ze sportu

13:7 wygrała Legia

Rozegrane wczoraj zaległe spotkanie bokserskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy Legią (W-wa a Hutnikiem (N. Huta) zakończyło się zwycięstwem wojskowych 13:7 (Pięściarze Legii mieli już zapewniony tytuł mistrza Polski.

(4)

Dwie opinie premiera Kanady

Przemawiając w kanadyjskiej Izbie Gmin premier Lester Pearson powitał z zadowoleniem zapowiedź rozmów na wysokim szczeblu między trzema wielkimi mocarstwami na temat zakazu doświadczeń nuklearnych.

Jednocześnie odpowiadając na pytanie jednego z posłów, czy rząd kanadyjski w związku z zapowiedzianymi w Moskwie rokowaniami nie zrezygnuje z wyposażenia swej armii w broń nuklearną, premier Pearson oświadczył, że Kanada wypełni zobowiązania, które podjęła „w imię zbiorowego bezpieczeństwa i własnej obrony”. (PAP)

Przed wizytą Kennedy'ego w Rzymie

W dobrze poinformowanych kręgach amerykańskich w Rzymie mówi się, że prezydent Kennedy w ramach swej wizyty po Europie, podczas której zamierza odwiedzić NRF, W. Brytanię i Włochy, przybędzie do Rzymu 30 czerwca w godzinach popołudniowych. Spędzi on tam 2 dni, przeprowadzając rozmowy z czołowymi politykami włoskimi. Kennedy zamierza również spotkać się z nowym papieżem, który najprawdopodobniej zostanie już do tej pory wybrany. Jak wiadomo konklawe kardynałów zbiera się 19 czerwca br.

W Rzymie bawi sekretarz prasowy Białego Domu, Salinger, w ramach drugiej podróży po Europie, podczas której przygotowuje program wizyty prezydenta USA w wyżej wspomnianych krajach. (PAP)

Zbiornik retencyjny na Warcie „bezpiecznikiem” przeciwpowodziowym

Z obrad Prezydium WRN w Poznaniu

Podstawowym elementem ogólnych założeń rozwojowych naszego województwa, a także Poznania jest gospodarka wodna. Uporządkowanie tej dziedziny, zrealizowanie pewnych niezbędnych inwestycji i wykonanie prac regulacyjnych stanowi zasadniczy warunek postępu w rolnictwie i przemyśle, w nowoczesnej urbanizacji i gospodarce komunalnej. Sprawy te są przedmiotem stałej troski naszych władz wojewódzkich i miejskich.

Wykrycie zamachu na prezydenta Wenezueli

Prezydent Wenezueli, Betancourt, który — jak wiadomo — prowadzi dyktatorską politykę, w przemówieniu radio-telewizyjnym wygłoszonym w nocy z środy na czwartek, oświadczył, że władze bezpieczeństwa kraju wykryły zamach na jego życie. Zamachowcy podłożyli ładunek dynamitu w pałacu arcybiskupim w miejscowości Ciudad Bolívar, gdzie Betancourt miał zatrzymać się podczas podróży po kraju.

Wykrycie nowego zamachu na prezydenta, który już kilka razy uchodził cudem z życiem, stało się pretekstem do kolejnej fali aresztowań. Akcja aresztowań wymierzona jest jak zwykle w pierwszy rządzie przeciwko członkom Komunistycznej Partii Wenezueli, która działa nielegalnie i walczy przeciwko dyktatorskim rządowi Betancourta.

Jak wynika z ostatnich doniesień, aresztowano również wielu członków lewicowego ruchu rewolucyjnego, który również działa w podziemiu.

W związku z tym, onegdaj odbyło się posiedzenie Prezydium WRN w Poznaniu z udziałem przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Jerzego Kusiaka. Omawiano budowę zbiornika retencyjnego na Warcie oraz regulację koryta Warty na obszarze naszego miasta. W obradach — ze względu na ich ważność — uczestniczyli także: przewodniczący Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej m. J. Grochulski, przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego KC PZPR J. Skrzekot oraz przedstawiciel Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i Centralnego Zarządu Dróg Wodnych.

Budowa zbiornika retencyjnego na Warcie uzasadniona jest kilkoma zasadniczymi względami. Chodzi m. in. o zlikwidowanie skutków powodzi, która corocznie zalewa lub grozi zalaniem 100 tys. ha użytków rolnych. Brak zbiornika nie pozwala także na realizację wielu ważnych zamierzeń melioracyjnych.

Projektowany zbiornik retencyjny będzie więc pełnił rolę „bezpiecznika” przeciwpowodziowego, a nadto pozwoli na rozdział wody zgodnie z zapotrzebowaniem. Bezpieczeństwo, można dokonywać przerzutów wody przez Swędę do Prosnę dla zaspokojenia potrzeb Kalisza lub — w celu nawodnienia użytków rolnych — do rzek Czarna Struga, Powa i Teleszyna. Łączy się to również z potrzebami Turka — Adamowa i tamtejszego przemysłu. Chodzi tu także o sam Poznań, który — nietrudno to dostrzec w okresie letnim — cierpi na brak wody, choć ma jej za dużo np. wiosną.

Inna, ważna sprawa, to regulacja koryta Warty w obrębie miasta, co wiąże się z budową Trasy Chwaliszewskiej, a nadto z planami perspektywicznymi rozwoju komunikacji i transportu wodnego w Polsce, które przewidują Wartę jako trasę żegludową III klasy (obecnie V).

Zamierzenia te, jako potrzeb

ne i realne, znalazły pełne poparcie uczestników posiedzenia z ramienia władz centralnych. Min. J. Grochulski m. in. powiedział: „Budowę zbiornika retencyjnego uważam za słuszną, konieczną i pilną inwestycję, której realizację należy rozpocząć z początkiem przyszłego planu 5-letniego”. (zm)

Pierwszy numer „Kultury”

Ukazał się już w sprzedaży pierwszy numer tygodnika „KULTURA”, w którym czytelnicy znajdą artykuły i felietony na tematy literatury i sztuki oraz stałe pozycje omawiające działalność radia, TV i filmu.

W numerze tym piszą m. in.: Tadeusz Różewicz (Nowe wiersze), Stanisław Grochulski (reportaż z podróży po Polsce Południowej), Paweł Hertz (Dziennik lektury), J. A. Szczepański (Uwagi o polskim współczesnym dramacie, filmie, repertuarze), L. B. Grzeniewski (z cyklu Mój kandydat do Nagrody Ministra Kultury i Sztuki — „Wielka Szwedzka widzenie madra i doświadczenia”), Stanisław Zieliński i Lesław Bartelski (pisma o książkach Zbigniewa Ziuzgalskiego, Adolfa Ciborowskiego — Naczelny Architekt Warszawy o 18 latach stolicy i jej perspektywach urbanistycznych, Jan Gerhard — korespondencja z Paryża, Czesław Kalużyński — „Nie ma złej drogi do swej niebogi”), Wojciech Zukrowski, Janina Dziurawska, Stefan Melkowski, Wacław Sadowski (recenzje książkowe), Lech Pijanowski („Telewizja między filmem a teatrem”), Stanisław Janicki (recenzja z filmu „Kiermasz”), Jan Szeląg, Zenon Kosidowski, Stanisław Grzelecki (felietony).

Rysunki Lecha Zahorskiego. Fotografia Lucjana Fogla i Wiktora Szostaka.

Premiera „Kleopatry”

W nocy z środy na czwartek w nowojorskim kinie „Rivoli” na Broadway'u odbyła się premiera słynnego już z okresu skandalicznej produkcji filmu amerykańskiego „Kleopatra”. Sala pomieściła zaledwie 5 tys. widzów pochodzących ze śmietanki nowojorskiej, podczas gdy tysiące młodych walczyło ze 100 policjantami o możliwość wtargnięcia na salę. Bilety na premierę kosztowały niebagatelną sumę: — 25—100 dolarów.

Sam film, jak wiadomo, kosztował 40 mln. dolarów głównie „dzięki” aktorce, Elizabeth Taylor, która kilkakrotnie chorowała, przedłużając produkcję o wiele miesięcy. Pod koniec wybuchł skandal z głośnym romansem Elizabeth Taylor, która gra rolę „Kleopatry” z jej partnerem, Richardem Burtonem.

Tragiczna katastrofa

W pobliżu miejscowości Rogo w północnych Włoszech zdarzyła się tragiczna katastrofa drogową. Zginął w niej kierowca autokaru, a 37 osób odniosło poważne rany. (r)

Dobre zbiory siana

Upały „dokuczają” uprawom

Kilkutygodniowe upały zaczęły nieco „dokuczać” uprawom, zwłaszcza w północnej części kraju. Znajdują się tam rejon, gdzie od czterech tygodni nie spada

Dwa zabójstwa

17 listopada ub roku MO została zawiadomiona o zaginięciu 5-letniego Stanisława Tomczaka zam. w Gnieźnie przy ul. Marchewskiego. Mimo intensywnych i długotrwałych poszukiwań dziecka nie udało się odnaleźć.

Pod koniec kwietnia br. jeden z mieszkańców Gniezna przypadkowo dokonał makabrycznego odkrycia znajdującego w stawie, w pobliżu ul. Chudoby zwłoki dziecka. Były to zwłoki zaginionego Stanisława Tomczaka, przy czym sekcja wykazała, że padł on ofiarą zbrodni. Podejrzany o dokonanie morderstwa jest ojciec — Tadeusz Tomczak.

Kilka tygodni wcześniej podobne przestępstwo zostało dokonane w Łęku (pow. Pleszew). Morderstwa dokonano na osobie 4-letniego Marka Cierniaka. I w tej sprawie podejrzany jest ojciec — Michał Cierniak. (ak)

Trzeci dzień

Dzisiaj otwarcie II Spartakiady Wielkopolski



Tysiące młodzieży
województwa poznańskiego
na Stadionie im. 22 Lipca

Dzisiaj o godz. 12 nastąpi uroczyste otwarcie II Spartakiady Wielkopolskiej na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu.

Tysiące najlepszych sportowców naszego województwa, chłopców i dziewcząt, zobaczymy na bieżniach i zielonej murawie. Wielkie, trzydniowe święto sportowe Wielkopolski będzie przeglądem dorobku naszego województwa w zakresie wychowania fizycznego, sportu i turystyki, stanowi jeden z przedostatnich egzaminów przed centralną spartakiadą, która przewidziana jest na rok przyszły w Warszawie.

Główne imprezy przez wszystkie trzy dni odbywać się będą na reprezentacyjnym stadionie poznańskim. Jedynie piły walczyć będą na Niestachowie, kajakarze na Jeziorze Maltańskim, a gimnastycy w sali przy ul. Chwiałkowskiej.

Program imprez sobotnich jest następujący:

Godz. 9 — Dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych na Stadionie im. 22 Lipca.

— Dalszy ciąg zawodów w podnoszeniu ciężarów w sali przy ul. Marceleskiej.

— Zawody gimnastyczne wszystkich klas w sali przy ul. Chwiałkowskiej.

Godz. 15 — Zawody pływaków na basenie przy ul. Niestachowskiej.

— Dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych na Stadionie im. 22 Lipca.

— Dalszy ciąg regat kajakowych na Jeziorze Maltańskim.

— Dalszy ciąg zawodów gimnastycznych wszystkich klas w sali przy ul. Chwiałkowskiej.

— Finałowe boje w podnoszeniu ciężarów w sali przy ul. Marceleskiej.

Godz. 16.15 — Start honorowy do wyścigu kolarskiego na dystans 105 km dla licencji: I, II i III na Stadionie im. 22 Lipca.

Godz. 18.45 — Półfinałowe walki bokserskie na płycie Stadionu im. 22 Lipca.

Godz. 19.15 — Meta wyścigu kolarskiego na Stadionie im. 22 Lipca.

W niedzielę, w ramach Spartakiady odbędą się m. in. mecze piłki nożnej reprezentacji.

Czołówka lekkoatletów Startu zbierze się w Kaliszu

Dobrze się stało, że Zrzeszenie Sportowe Start obchodzące w tym roku 10-lecie swego istnienia poleciło organizację ogólnopolskich mistrzostw lekkoatletycznych swego Zrzeszenia Kaliszowi. Impreza odbędzie się 30 czerwca i 1 lipca, Kalisz, po Poznaniu, najwęższe miasto w Wielkopolsce, mimo wielu wysiłków nie mogło wyjść z królowa sportu na szersze „wody”. Za mało zainteresowania przejawiała dotąd młodzież kaliska.

Raz po raz błysnęły wybitniejsze talenty, w mieście nad Prosną. Ostatnio uwagę na siebie zwrócił Grabowski, obecnie przebywający w Poznaniu, członek AZS. Rzucił on normalnym, 2 kg dyskiem ponad 50 m, co jak na juniora jest pięknym wynikiem. A takich, jeszcze ukrytych talentów, wśród bardzo licznej i u sportowionej młodzieży jest niewątpliwie więcej. Trzeba ją do tego sportu zachęcić.

Co wpłynęło na decyzję Zarządu Głównego Startu, że organizację tej wielkiej imprezy powierzono Kaliszi? — zapytaliśmy przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Tadeusza Wałę.

— Przede wszystkim to, że dysponuje bardzo pięknym obiektem z odpowiednią bieżnią, sztafetą pracowników a tym samym możemy zapewnić sprawne przeprowadzenie dwudniowych zawodów.

— Czy spodziewacie się wielu startujących?

— Może być 200, a nawet 300. We wszystkich konkurencjach kobiecych i męskich wyznaczono wysokie minima, np. na 100 m — 11,3, 200 m — 23,0, 400 ppl. — 59,5, w trójskoce — 13,40 m, u kobiet: 500 m — 1,25, 0 kula — 10 m itd. 10 konkurencji i pięciobój mają do rozegrania zawodniczki, a mecz czysty 20 i również pięciobój.

— Nagrody?

— Owszem będą. Dla pierwszych tytułów mistrzów Zrzeszenia i dyplomów, dla najlepszego zespołu puchar Startu. Będą przypuszczalnie i nagrody rzeczowe.

tacji Poznania z Berlinem, I-ligowych zespołów piłkarskich Polonii (Bytom) i Lecha, wyścigi kolarskie, a obok stadionu, jazdy zrecznościowe uczestników Olimpiady Motorowej PZMot. (p)

Tylko 5 zawodników ukończyło 8 konkurencję

We wtorek, jako dzień wolny od lotów, uczestnicy Szybocowych Mistrzostw Polski zwiędli Mistrzostw Narodowe Targi Poznańskie. Wczoraj stanęli do ósmego, bardzo trudnego konkursu. Był to lot przedkolejowo-dolowy. Trasa prowadziła z Leszna przez Zieloną Górę, Ostrów do Leszna i wynosiła 334 km. Po rozpoczęciu zawodów warunki atmosferyczne były dobre, dopiero na drodze do Ostrowa zawodnicy napotkali silny, przeciwny wiatr, wskutek czego na tym odcinku odpadło 22 zawodników.

De mety dotarli jedynie: H. Muszyński, J. Ziobro, J. Majewski, J. Piecowski i J. Adamek. Tuż przed lotniskiem osiadł Fr. Kepka, 11 km przed metą — E. Makula a 14 km od Leszna J. Popiel. Nieoficjalny czas Muszyńskiego z Ostrowa — 6.28.00 godz. Po tej konkurencji nastąpi na pewno zmiana przodownika.

(Rydh)

dla każdego...

• Z inicjatywy tygodnika „Sportowiec” wraz z inauguracją sezonu piłkarskiego rozpocznie się rywalizacja o Puchar Kibica. Podczas meczów, zachowanie się widzów będzie punktowane przez trzyosobowe komisje. Zespoły, oddzielna punktacja dla I i II ligi, które zajmą pierwsze miejsce otrzymają puchary, porządkowi i działacze nagrody rzeczowe.

• Mitończy badmintonu, coraz bardziej znanej w Polsce gry pod nazwą „kometka”, skarżą się na brak przepisów. W Polsce znalazły się one jedynie na łamach dziennika „Trybuna Mazowiecka” w styczniu br.

• Amerykanin Brian Sternberg poprawił własny rekord świata w skoku o tyczce o 2,5 cm. Przeszedł on wysokość 5,07,9 m.

• Olsztyn stolicę Warmii i Mazur nazwano polskim Akwizgratem. A to ze względu na wielką popularność sportu konnego, jakim cieszy się w tym mieście. W dniach 14—16 bm. odbędzie się w Olsztynie wielkie międzynarodowe konkursy konne.

• Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn i kobiet odbędą się od 22 października do 2 listopada br. w Rumunii. Mecze eliminacyjne rozgrywane zostaną w Cluj, Bukareszcie i Konstancji.

• Najlepszym tegorocznym rezultatem w trójskoce jest wynik Zolotariewa ZSRR — 16,60 m. Polak J. Schmidt zajmuje czwarte miejsce. Jego wynik 16,24 m. Drugi nasz najlepszy reprezentant w tej konkurencji — Malcherczyk uzyskał — 15,98 m.

Pierwsze pojedynki boksersów na Spartakiadzie

Na 39 zgłoszonych zawodników do turnieju bokserskiego w ramach II Spartakiady Wielkopolskiej, do walk stanęło 60. Reprezentują oni sześć powiatów (Konin, Pila, Ostrów, Kalisz, Gniezno, Srem. Uderza brak zawodników Leszna) oraz dwóch dzielnic miasta Poznania (Jeżyce i Nowego Miasta).

Rozegrano 10 pojedynków, które stały na zadowalającym poziomie i miały przebieg ciekawy. Zwycięzcami tych spotkań zostali: Żarym (Pila), Stanisławski (Jeżyce), Kubicki (Pila), Górny (Jeżyce), Stylo (Jeżyce), Stawowy (Nowe Miasto), Lamek (Pila), Lewicki (Jeżyce), Kubiak (Jeżyce) i Krzyżński (Nowe Miasto). (p)

Geografia polskiego handlu

Dokończenie ze str. 1

urządzenia wiertnicze, w Norwegii kupiliśmy butanol, a w Holandii — emulgatory.

W wartości dotychczasowych umów importowych przoduje obecnie Czechosłowacja przed ZSRR i NRD. W dalszej kolejności jest Holandia i Norwegia.

GOŚCIE TARGOWI

Zwiedzająca Wielkopolską delegacja Komisji Planowania przy Radzie Ministrów NRD, z dyrektorem departamentu handlu zagranicznego w tej Komisji p. dr Siegfriedem Tscheppe — zwiedzała 12 bm. tereny targowe.

12 bm. również powitano tutaj delegację rządową Brazylii. Na jej czele stoi dyrektor generalny ministerstwa handlu — p. U Ba Gale.

Od wtorku przebywa też w Poznaniu p. Mario Pastega Lando, konsul koordynator komisji do spraw uczestnictwa Republiki Urugwaju w targach i wystawach międzynarodowych.

SPOTKANIE POLSKA — BRAZYLIA

Tym razem nie w... piłce nożnej, lecz w rzeczowej rozmowie przedstawicieli handlu zagranicznego obu krajów. Jest to pierwsze z cyklu licznych kontaktów, jakie ma nawiązać z wystawcami Polska Izba Handlu Zagranicznego.

Na spotkanie to przybyli m. in. attaché handlowy Brazylii p. Jose Antonio de Sa Netto oraz p. Wolney Rodrigues Rabelo, który przemawiał w imieniu gości. Stronę polską re

Dramatyczna debata gabinetu Macmillana

W środę odbyło się dwugodzinne posiedzenie gabinetu brytyjskiego w związku z aferą b. ministra Profumo. Zdaniem kół politycznych — pismo Agencja Reutersa — premier Macmillan zdołał otrzymać poparcie członków gabinetu przed zbliżającą się burzliwą debatą w parlamencie.

Była to jedna z najbardziej dramatycznych debat gabinetu premiera Macmillana.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halicki.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Przedstartowe rozważania

Międzynarodowy Festiwal Piosenki, który wszedł już na stałe jako tradycyjna impreza Sopockiego Lata, przynosi coraz bardziej imprezowe sportowe. Nie piszę tego w formie żartu. To dobre, że specjaliści od piosenki cieszą się w naszym kraju nie mniejszym zainteresowaniem niż tenis czy boks, przejęli od organizatorów sportowych pewne formy propagandy i organizacji.

Lubimy zwycięstwa i ciężko przeżywamy porażki. Chcemy, aby polska „drużyna” piosenkarzy została jak najlepiej przygotowana i jak najlepiej wypadła w międzynarodowej rozpiętej batalii. Organizatorzy pragną, słusznie, aby gracia Polacy świadomości szans swoich ulubieńców tłumnie zapełnili przebudowaną na tę okazję, udekorowaną przez samego Lecha Zahorskiego, Halę Stoczną zasilając kasę i robiąc odpowiednią nastroj.

Szykując ekipę własną dba się jednocześnie o odpo-

wiednią obsadę zagraniczną. Tak jak w sporcie, przeciwnik słynny jak Real Madryt czy egzotyczny jak Maroko, jest lepszym magnesem dla widza. Wiemy więc, że przyjdzie świetna Gruzinka Lili Gegelija, Kanadyjczyk Jean Pierre Ferlanda, Grek Fotis Dimas, piękna Shoshana Damari z Izraela i wielu innych. Wiemy też, że takie niespodzianki i kłopoty będą jeszcze nie raz i dlatego nie należy robić sobie zbyt wielkich nadziei na pełną obsadę Festiwalu.

Tak jak zbyt wielkich nadziei nie należy wiązać z polską ekipą przebywającą na słynnym już „zgrupowaniu” w warszawskiej kawiarni „Pod gwiazdami”. Sportowcy nauczyli się ostatnio metody polegającej na tym, aby nie stworzyć wokół swoich występów aury optymizmu. Gdy

przegrywają mówi się „trudno, i tak na sukcesy nie liczyliśmy”, gdy wygrywają mówi się: „odnieśli wielki sukces, tym cenniejszy, bo niespodziewany”. Podobnie radzę robić z ekipą na Festiwal Sopocki.

Wydało się, że mimo zaangażowania ostatnio wybitnego „trenera”, samej pani Mireille, dyrektorki znanej w Paryżu szkoły piosenkarzy, nasza młodzież to melodia dalekiej przyszłości. Leonarda Baciarelli, Fryderyka Elkana, Dana Lerska, Regina Pisarek i Zofia Voit, które reprezentować będą w Sopocie Studio Piosenkarzkie „Pagartu” nie reprezentują jeszcze klasy międzynarodowej. Są młode, to prawda, ale widzieliśmy już nieraz młodsze świetne piosenkarki zagraniczne na naszych estradach. Nam ciągle brakuje „polskiej szkoły”, oryginalności, piosenkarzkiego zacięcia, które pozwala łączyć niekoniecznie najlepsze walory wokalne z trudną sztuką interesującej interpretacji.

Ciągle za dużo, jak mawia Waldorff, jęczymy, i stojąc na baczność recytujemy swe piosenki piodzone od czasu do czasu przez nieliczną kadrę kompozytorów i autorów z prawdziwego zdarzenia. W dalszym ciągu nie ma u nas aranzżerów, specjalistów od piosenkarzkiej reżyserii w rodzaju pana Vivanco, który z Ymy Sumac potrafił zrobić światową sławę o „legendarnej” skali głosu.

Liczyć bardziej należy na znane, wypróbowane gwiazdy naszej estrady, które też znajdują się w Sopocie. Organizatorzy zgłosili już m. in. udział Ireny Santor, Katarzyny Boveri, Wiesławy Drojeckiej, Marii Koterbskiej i Barbary Rylskiej. Szczególnie ta ostatnia, jako doskonała interpretatorka dobieranych do swoich możliwości piosenek, może zdołać być międzynarodowe ostrogi na piosenkarzkim rynku (estradowe, ma już dawno).

Szkoda, że w obliczu trzeciego już Festiwalu Sopockiego i pierwszego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu (oby w najbliższej przyszłości wzorem sportowców nie założono piosenkarzkiej ligi państwowej!) nie można mówić o nowych drogach, o renesansie tej dziedziny estradowej twórczości. Odpowiedzi na pytanie: „dokąd kroczysz, polska piosenka” jeszcze nie ma. Zasiłek jednak tego „ruchu” wokół piosenki, zasługa festiwalu sopockiego, jest bez wątpienia pewien postęp w kraju, pewna popularyzacja polskich melodii i tekstów za granicą, zwiększenie ambicji twórców i odwrotów. To dużo. Za mało jednak na to, aby kibicom piosenki robić nadzieje na sukcesy polskie w Sopocie.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

Paragraf i życie

Niesłusznie pobrany zasiłek

Irena K. pracowała w Zakładach Przemysłu Drzewnego w G. i pobierała tam zasiłek rodzinny. Gdy przeniosła się do innego zakładu pracy, w Zakładach Przemysłu Drzewnego przepro wadzono kontrolę wypłacanych zasiłków rodzinnych. Okazało się, że Irena K. wypłacono bezpodstawnie 1.180 zł zasiłku. Zakłady zwróciły odpowiednią kwotę ZUS-owi i z kolei wystąpiły do sądu o zasądzenie od Ireny K. 1.180 złotych.

Przed sądem pozwana powołała się na przepis art. 473 kodeksu zobowiązań, według którego: „pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądowo roszczeń, wynikających z umowy o pracę, po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy”. A Zakłady Przemysłu Drzewnego wystąpiły do sądu później niż w rok po rozwiązaniu z Ireną K. umowy o pracę. Sąd powiatowy uznał, że Irena K. ma rację twierdząc, iż roszczenia zakładu pracy przeciwko niej o zwrot zasiłku rodzinnego uległy tzw. prekluzji i oddalił powództwo.

Zakłady Przemysłu Drzewnego wniosły rewizję. A sąd wojewódzki, korzystając z przysługującego mu w takich sytuacjach uprawnienia, przekazał pytanie w sprawie zastosowania w tym wypadku

prekluzji do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy zajął następujące stanowisko.

Zasiłek rodzinny pracownik otrzymuje nie od pracodawcy, jako jego świadczenie za wykonywaną pracę, lecz z funduszu ubezpieczenia społecznego. Wprawdzie najczęściej zasiłki rodzinne wypłaca pracownikowi jego zakład pracy, lecz czyni to na rachunek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z którym się rozlicza. Zasiłek rodzinny nie zależy od rodzaju wykonywanej pracy ani od wysokości wynagrodzenia i jest typowym świadczeniem socjalnym, wypłacanym z funduszy publicznych. Zasiłki rodzinne nie mogą więc być uważane za świadczenia pracodawcy, wynikające z umowy o pracę, do których ma zastosowanie roczna prekluzja.

Uchwalona przez Sąd Najwyższy odpowiedź na postawione mu przez sąd wojewódzki pytanie brzmiała: „Do roszczenia pracodawcy przeciwko pracownikowi o zwrot niesłusznie pobranego zasiłku rodzinnego przepis art. 473 k. z. nie ma zastosowania”.

Otrzymałszy takie rozstrzygnięcie, sąd wojewódzki musiał, rzecz jasna, zmienić wyrok sądu powiatowego i zasądzić od Ireny K. na rzecz Zakładów Przemysłu Drzewnego kwotę 1.180 zł.

KAZIMIERZ JANICKI

Seria jubileuszowa Wydawnictwa MON

W tych dniach weszły na rynek księgarski pierwsze, cztery tomiłki serii jubileuszowej, realizowanej przez Wydawnictwo MON, w związku z XX-leciem Ludowego Wojska Polskiego: J. Hena „Kwiecień”, W. Kotowicza „Frontowe drogi”, J. Meissnera „Warszawa, kurs na Berlin” oraz W. Zukrowskiego „Skapani w ogniu”.

Seria obejmuje wznowienia najlepszych utworów literackich o tematyce frontowej i partyzanckiej, popularyzuje najpiękniejsze karty dzieł i tradycje bojowe wojska i ludowej partyzantki. Łącznie w latach 1963–1964, wśród kilkunastu tomików serii ukazują się m. in.: W. Biłńskiego „Bój”, R. Bratnego „Śniegi płyną”, B. Hamery „Czas wyrzecz”, W. Kotowicza „Godzina przed świtem”, A. Łatoszka „J. Piłsudski”, „Bosie i obdarte”, M. Machajka „Kto na stepy”, oraz Z. Saffjana „Zanim przemówią”, „Potem nastąpi cisza”. Oczywiście, seria kontynuowana będzie w latach następnych.

Znacznym walorem artystycznym i poznawczym serii odpowiada staranna, bibliofilska edycja. Szata graficzna pomyślana według jednolitej dla wszystkich tomów konwencji, doskonały papier, obrabiana płócienna z obwolutą.

Restauracja dla obżartuchów

W Finlandii istnieją dość dziwne restauracje — u nas nazwano by je — dla obżartuchów. W porze obiadowej, za pewną określoną sumę — bywają różne, w zależności od kategorii lokalu — np. w najlepszej — „Kestikartano” — za 5 marek — można jeść, ile dusza zapagnie. Na środku restauracji stoi niski stół, zastawiony różnego rodzaju przekąskami i oraz dwoma lub trzema gorącymi daniami. Po zaplaceniu gość otrzymuje nakrycie i sam sobie wybiera potrawę. Oddzielnie płaci się za napoje, z tym że alkoholowcy, nawet piwa, nie ma. Opowiadali mi znajomi Finowie, że ktoś opierając się na fińskim wzorze otworzył podobną restaurację w Hamburgu... i w ciągu kilku miesięcy zbankrutował. Myślę, że u nas podobne przedsięwzięcie spotkałoby taki sam los. A w Finlandii restauracje te egzystują i na pewno czerpią zyski. Pije się zaś w nich... mleko. W Finlandii mleka — używa się jako napoju do wszystkiego i o każdej porze dnia.

MLEKO, WÓDKA I CENY

Finowie piją jednak nie tylko mleko. Wypijają sporo napojów wysokobrowarnych, ale na ulicach nie widać pijanych. Jeżeli nawet zdarzy się zobaczyć, to zachowują się bardzo

grzecznie, gdyż policja „rozrabiających” szybko odtransportuje do odpowiednich „izb wytrzeźwień”.

Stosunkowo duża konsumpcja alkoholu jest tym dziwniejszym zjawiskiem, że ceny wódek i win są bardzo wysokie. Zresztą ceny w Finlandii są w ogóle znacznie wyższe od cen w innych państwach skandynawskich i zachodnioeuropejskich. Drogie są za-

Korespondencja własna z Finlandii

równo artykuły spożywcze jak i przemysłowe, chociaż zaopatrzenie sklepów, jest bardzo dobre. Wiele jednak towarów — to import. Np. większość materiałów wełnianych pochodzi z Anglii, radioaparaty z NRF i Holandii itp. Jak w wielu krajach zachodniej Europy, ceny zależą od sklepu. W luksusowych sklepach płaci się nieraz znacznie drożej. Wysokie jest komorne, które pożera około 40 proc. za robków.

TU SIĘ MÓWI PO POLSKU

Wędrując po ulicach Helsinek natknąłem się na sklep, w witrynie którego wisiała karteczka z napisem: „Mówi się po polsku”. Z szyldu wy-

Nie każda fabryka może zafundować robotnikom „aparaturę do zdalnego kierowania mechanizmami elektrowciągu”. Nie każda stać na instalowanie „zespołu napędowo-posuwowego wiertarki hydro-pneumatycznej”. Ale najbliższy zakład produkcyjny może ulepszyć, usprawnić, uzdrowić pracę — niemal bez kosztów, choć nie bez dobrej woli.

Dobrej woli nie liczysz na kilogramy. Ile jej trzeba, by dyrektor, patrząc z okna hali fabrycznej, pomyślał: Zdałoby się posadzić tu trochę zieleni. Wiosną, latem i jesienią — lepsze powietrze, odpoczynek dla oczu, odprężenie dla nerwów. A i zimą krajobraz ciekawszy, mniej monotony. — I żeby te zielone robotnikom ofiarował...

Z NOWYM KODEM

Jest kod morski, kod telegraficzny, coś dziwnego że i bhp ułożyło własny kod? W jego wydaniu rzecz polega na oznaczaniu umowną barwą grup maszyn, urządzeń i innych przedmiotów otaczających robotnika, sygnalizując mu rodzaj niebezpieczeństwa albo sposób jego uniknięcia. Na przykład błękitem pokrywa się przedmioty związane z napiciem: rozdzielniki, skrzynki napędowe. Czerwonią — urządzenia przeciwpożarowe: hydranty, wyjścia

Ulepszenia bez pieniędzy Gospodarskie oko — BHP tuczy...

awaryjne. Kolor żółty informuje o niebezpieczeństwie urazów mechanicznych; używa się go do malowania suwnic, wózków, transporterów, zapadnię wind. I tak dalej. Tablicę ze szczegółami kodu przesyła na żądanie Centralny Instytut Ochrony Pracy CRZZ.

GDY SŁYSZE O WYCISZANIU

— chwytam za portfel, oświadczył pewien dyrektor, dając do zrozumienia, że zmniejszenie natężenia hałasu jest przedsięwzięciem rujnującym rodzinny przemysł.

Lecz można wyciszać i „wyciszać”. Nie każdego stać na podwieszenie pod akustycznym stropem dodatkowego płaskiego sufitu, każdy natomiast może — jeśli tylko zechce — odizolować maszynę od betonowej posadzki np. kawałkami gumy. Lub obić wnętrze młynka wkładką sprężystą. Albo dorobić w agregacie połączenia elastyczne (sprężyny). Lub wreszcie, bardzo małym kosztem, gospodarskim sposobem, wykonać ekrany dźwiękochłonne z waty szklanej, perforowanych płyt spłisnionych.

nych, płyt silanowych albo spienionego polichlorku winylu. I zmniejszyć o ileś tam decybeli natężenie hałasu, odcedzić od robotników groźbę różnych nerwic, czasem nawet głuchoty.

Jeśli już nie stać huty, cegielni i inne gorące działy produkcji na mechanizację procesów, stworzenie zasłon wodnych lub zmianę technologii — zawsze można, w po mieszczeniu przylegającym do takiego działu, zorganizować

„OAZĘ WYPOCZYNKU”

dobrze klimatyzowaną, z zielonymi roślinami w oknach, wygodnymi siedzeniami, elektrycznym czajnikiem z kawą albo herbatą. Pięć minut odpoczynku w „oazie” ma doskonały wpływ na samopoczucie ludzi.

Ulepszenia taniuchne, niemal z rzędu napraw domowych... Jedna torebka nasion, jedno wiadro z farbą, kilka paczek waty szklanej. Takie to wszystko skromne, że ani się o tym myśli... przy wielkich zadaniach przemysłu.

A szkoda!
IRENA FRĄCKOWIAK

Hitlerowskie okręty kupili „na pniu”

Na ciekawy pomysł wpadło w czasie minionej wojny czterech Norwegów, członków Ruchu Oporu, a potem żołnierzy norweskich sił zbrojnych w Wielkiej Brytanii. Oto zaproponowali oni ówczesnemu norweskemu rządowi emigracyjnemu zawarcie umowy, na mocy której rząd ten miał zagwarantować im prawo pierwokupu wraków niemieckiej floty, zatopionych w czasie działań wojennych na norweskich wodach terytorialnych. Było to wydatczenie bodaj bez precedensu w dziejach ratownictwa morskiego i wydobywania wraków, jako że odnosiło się w znacznej mierze do okrętów i statków, które w czasie zawierania umowy znajdowały się w służbie czynnej i dobrym stanie, i wcale nie zamierzały pójść na dno, a co dopiero na złom.

A jednak to kupowanie „kota w worku” (może słuszniej byłoby użyć porównania do zboża będącego jeszcze na pniu?) miało się stokrotnie opłacić. Kiedy bowiem w okresie zawierania umowy, norweskie fiordy i wody przybrzeżne kryły na swym dnie wraki „zaledwie” trzech kra-

żowników, dwunastu niszczycieli oraz kilku mniejszych okrętów i statków handlowych (mowa tu tylko o niemieckich jednostkach, biorących udział w inwazji na Norwegię w kwietniu 1940 roku), to później liczba sprzedanych „na pniu” okrętów i statków niemieckich znacznie się powiększyła. Najcenniejszym kąskiem był największy okręt floty wojennej Hitlera, potężny pancernik „Tirpitz” o wyporności 56 000 ton w pełnym obciążeniu bojowym.

Kiedy wojna dobiegła końca, czterech wspomnianych Norwegów powrócili do swej ojczyzny, założyli przedsiębiorstwo podnoszenia wraków i zaczęli ich na złom, pod nazwą Towarzystwo Akcyjne Hoevding, zakupili wrak „Tirpitz” za 100 000 koron norweskich i rozpoczęli pracę.

Jak wiadomo „Tirpitz” został zatopiony w dniu 12 listopada 1944 roku dziesięcioletnimi bombami brytyjskich ciężkich bombowców typu Lancaster podczas nalotu na fiord w pobliżu Tromsø, gdzie pancernik ten miał miejsce postoju. Trafiony trzema bombami bezpośrednio, podczas gdy dalsze dwie upadły w wodę tuż przy burcie okrętu i tam detonowały. „Tirpitz” w ciągu niewiele minut przewrócił się do góry stępkiem i tak już pozostał aż do pocięcia go na złom.

Od czasu pocięcia na złom „Tirpitz”, przedsiębiorstwo Hoevding podniosło z dna norweskich wód przybrzeżnych i pocięło na złom nie mniej jak 30 wraków byłych niemieckich okrętów i statków, zatopionych tam w toku minionej wojny. Ostatnio zaś główny założyciel i szef przedsiębiorstwa Hoevding, obwieścił

przystąpienie do prac nad podniesieniem ciężkiego krążownika „Blücher”. Okręt ten został zatopiony dwadzieścia trzy lata temu w Oslo-fiordzie przez norweską obronę wybrzeża (artyleria i wyrzutnie torpedowe) podczas hitlerowskiej napaści na Norwegię w dniu 9 kwietnia 1940 roku. Był to dotkliwy cios, zadany jednej z grup inwazyjnych, mającej zadanie opanowania rejonu Oslo, co ostatecznie Niemcom się powiodło dzięki akcji innych okrętów, z ciężkim krążownikiem „Lützow” na czele. Zatopienie „Blüchera” oznaczało jednak dla Kriegsmarine stratę jednego z jej najsilniejszych okrętów oraz wieleset ludzi, którzy poszli na dno wraz z okrętem.

Tak więc podjęta przez Towarzystwo Hoevding w 1946 roku akcja „parcelacji” hitlerowskiej floty, spoczywającej na dnie wód norweskich, pozwoli dobiega końca. Zapoczątkowała ją pocięcie na złom pancernika „Tirpitz”, zakończyła zaś wydobywanie krążownika „Blücher”, ostatniego z okrętów napaściowej floty, za kupionej „na pniu” w czasie, gdy Hitler znajdował się jeszcze u szczytu powodzenia.

ANTONI PROCH

Nowohucka ocynownia w rozruchu

Jeszcze w tym miesiącu oddana zostanie do użytku w Hucie im. Lenina ocynownia elektrolityczna. Obiekt ten zaopatrywać będzie przemysł w blachę cynowaną, używaną do produkcji puszek konserwowych. Ocynownia znajduje się już w pełnej fazie prób.

Uruchomienie ocynowni przyniesie gospodarce znaczne korzyści. Nasze hutnictwo zaspo kajało do niedawna jedynie w 25 proc. krajowe zapotrzebowanie na blachę cynowaną; resztę trzeba było importować!

Biuletyn informacyjny budownictwa

Gdy w roku ubiegłym otrzymaliśmy pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego Zakładu Badań i Doswadczeń Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, sądziłmy, iż będzie to jeszcze jedna efemeryda na rynku zakładowych wydawnictw technicznych Wielkopolski. Okazało się, że byliśmy w błędzie.

W tych dniach otrzymaliśmy czwarty z kolei numer tego kwartalnika, który doborom i układem materiałów oraz szatą graficzną bije na głowę swego protoplastę.

Na 140 stronach znajdujemy 35 artykułów, informacji i recenzji traktujących o najważniejszych problemach techniczno-ekonomicznych wielkopolskiego budownictwa. Inż. W. Szmaus — pisze o tegorocznych zadaniach i środkach realizacji, mgr. G. Ciula i M. Piwoż — o problemie i zasobach kruszywa naszym rejonie, inż. T. Pionczak — o budownictwie mieszkaniowym nowego Konina, inż. B. Salomonecz — o nowej konstrukcji hali Fabryki Sklepek w Ostrowie, inż. A. Boczkowski — o postępie w mechanizacji robót wykończeniowych, inż. J. Jamrot — o wystawie współczesnej architektury polenderskiej. Oto niektóre tylko (wzięte na wrywku) tytuły opracowań, które interesować mogą nie tylko budowlanych.

Szkoda jednak, że ograniczony nakład nie pozwala na dotarcie Biuletynu do każdego choćby z 1900 inżynierów budowlanych, pracujących w Wielkopolsce, nie mówiąc już o ekonomistach i technikach. (pch)

A. KILNAR

KALISZ — „Zoinierz królowej Madagaskaru”.

KINA

CHODZIEZ — Ceramiki: „Skłócenie z życiem”, Notec: „A jeśli tu miłość”, CZARNKOW — „Dzień czarna z dobrego domu”; GNIEZNO — Lech: „Skrawek błękitnego nieba”; POLONIA — „Ostatnie akordy”; GOSTYN — „Gangsterzy i filantropi”; JAROCIN — „Być, albo nie być”; KALISZ — „Kosmos: „Siedmiu wspaniałych”, Oaza: „Smarkula”, Stylowe: „Mam tu swój dom”, KEPNO — „Rewia snów”; KOŁO — „Rocco i jego bracia”; KONIN — Energetyk: „Syn skazańca”; Górniki — „Rio Bravo”; KOSCIAN — „Tyś się odu dr. Mabuse”; KROTO-SZYN — „Gangsterzy i filantropi”; LESZNO — „Makbet”; MIE-DZYCHOD — „Gra, zwana miłością”; NOWY TOMYSL — „Spotkanie w Bajce”; OSTROW — Roma: „Czerwone berety”; Słonec: „Pan marszałek i ja”; „Szkara-lane żagle”; OSTRZESZOW — „Mandacik, proszę”; PILA — „Iskra: „Dowcipni”; Milenium: „Nie umieraj, mamo”; PLESZEW — „Dziewczyna z wyspy”; RA-WICZ — „Wszystko dla pań”; SŁUPCA — „Champion”; SREM — „Jazz, jazz, jazz”; SRODA — „Karmazynowy pirat”; „Faustyna”; SZAMOTULY — „Czerwone berety”; TRZCIANKA — „Czyste szaleństwo”; TUREK — „Szkolna miłość”; WAGROWIEC — „Mez-czyźni na wyspie”; WOLSZTYN — „Stokrotka”; WZESNIA — „Kan-ciarze, spółka akcyjna”.

RADIO

WARSZAWA I: 9 Jerzy Bi- zet: Sulta nr 1 „L'Arlesienne”; 9.20 — Polskie tańce ludowe; 9.40 Dla przedszkoli; 10 — Słowniczek Muz.; 10.20 — Hektor Berlioz: „Symfonia „Harold w Italii”; 11 — „Największa bitwa”; 11.30 — Mu- zyka pol.; 12.15 — Utwory na flet komp. pol.; 12.45 — Swojskie mel.; 13 — Koncert włoskich mel. rozr.; 13.30 — „Fel. Muz. J. Waldorffa”; 14 — Z warsztatu pisarza; 14.30 — Co nam przynosi miesięcznik; 15.10 — „Lato w muzyce”; 15.45 — Echo Tatrzyskie; 16.05 — Koncert sol. buk.; 16.35 — Program mło- dzieżowy; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 — Koncert roz- rywkowy; 18 — Uniwersytet Ra- diowy; 18.10 — „Sny pod śniegiem”; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert operowy; 19.30 — Koncert ork. tan.; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Śląsk”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — Koncert żywych; 22.15 — Z cyklu: „Mistrz- wie klawiatury przed pół wie- kiem”; 20.45 — Melodie „na do- branoc”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 Fel. ekon.; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Utwory rozrywk.; 10.30 Z życia ZSRP; 11 — Koncert muz. czeskiej; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Ersanno Wolf- Ferrari: Serenada Es-dur na or- kiestrę symf.; 13.25 — „Zwrot- nik Raka” odc. pow. Ignacego Robb-Narbutta; 13.45 — Muz. ty- dzień Poznania; 14 — Miłośnicy muz. operowej; 14.30 — „Co przy- noszą nowe „Problemy”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Mel. tan.; 15.30 Dla dzieci; 18 — Dla młodzieży; 18.30 — Piosenki z Festiwalu w San Remo; 18.45 — „W dewizo- wym kręgu”; 19.30 — Transmisja Koncertu Symf.; 20.35 — Dyskusja literacka (w przerwie koncertu);

Przyjmę uczniów w za- wodzie malarskim. Mistrz malarski — Tadeusz Ju- ska, plac Bernardyński 2, tel. 441-87. Zgłoszenia od godz. 8-9.30. 37315g

Sprzątaaczka trzy razy tygodniowo potrzebna. Zgłoszenia: Dąbrowskie- go 41a, fryzjer. 37398g

Potrzebna paniąka z to- czenia i malowania tkanin. Oferty Biuro O- głożeń, Grunwaldzka 19 dla 37347g.

Przyjmę uczniów w za- wodzie malarskim. Mistrz malarski — Tadeusz Ju- ska, plac Bernardyński 2, tel. 441-87. Zgłoszenia od godz. 8-9.30. 37315g

Sprzątaaczka trzy razy tygodniowo potrzebna. Zgłoszenia: Dąbrowskie- go 41a, fryzjer. 37398g

Potrzebna paniąka z to- czenia i malowania tkanin. Oferty Biuro O- głożeń, Grunwaldzka 19 dla 37347g.

W dniu 12 czerwca 1963 r. zmarł nagle, na- maszczony Olejami św., w wieku 61 lat, sp.

Zygmunt Jankiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go- dzinie 16 z kościoła Św. Antoniego w Ostrowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Ostrów, Borek, Gostyń, Poznań.

ś. t. p.

Wacław Olszański

em. insp. Poczty i Tel.

nasz drogi, kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat zmarł, namaszczony Olejami św., dnia 12 czerwca 1963 r., w 98 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go- dzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Młodzież dała przykład

Spółdzielczy sukces zobowiązuje

W kompleksowym współzawodnictwie ubiegłego roku pierwsze miejsce w woj. poznańskim zajęła GS Obrzycko, pow. Szamotuły. Osiągnięcia obrzyckiej spółdzielni są dziś dowodzącym wzorem dla innych wielkopolskich GS-ów.

Co złożyło się na sukces spółdzielni, jak wyglądają plany jej działalności na przyszłość?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do prezesa zarządu GS-u Czesława Kaczora.

Założa naszej spółdzielni bierze udział we współzawod- nictwie pracy już od roku 1950 — mówi prezes Kaczor. Przy- kład dała młodzież, będąca in- icjatorem podejmowania zobow- iązań. Początkowe wyniki były raczej skromne. Stopniowo jednak zbiorowy wysi-łek zaczął przynosić rezultaty.

W zeszłym roku zadania spółdzielni objęte Narodowym Planem Gospodarczym wykonaliśmy z nadwyżką. Obroty z 50 mln zł zwiększyły się do 54 mln zł. Obrzycko jest miejscowością wczaso-wą. Z domów FWP korzysta w każdym turnusie ok. 200 osób, wielu wczasowiczów odnajduje też pokoje prywatne. Zarząd naszego GS-u po- myślał więc o modernizacji lokali gastronomicznych i rozszerzeniu usług z tego za- kresu. Uruchomiliśmy przy- jemnie urządzone kawiarnię z czytelnia czasopism, bar

bezalkoholowy, własną wy- twórnio lodów. W restaura- cji spółdzielczej zainstalowa- no lody chłodnicze, zwiększo- no jadłospis. Zadbaliśmy także o podniesienie estetycznego wyglądu sklepów i rozwój sie- ci punktów usługowych. Zmo- dernizowano 5 sklepów m. in. papierniczy, dziewiarski i spo- żywczy. Przy urządzaniu pre- selekcyjnego sklepu tkanin zastosowaliśmy dwa projekty racjonalizatorskie, które umo- żliwiły lepsze wykorzystanie powierzchni magazynowej i sprzedażnej oraz uatrakcyj- nienie witrzyn i szyldów re- klamowych. Punkty usługowe zwiększono z liczby 3 do 11 — elektrotechniczny, stolar- sko — meblarski, kowalsko- ślusarski i inne, wykonały usługi wartości przeszło 155 tys. zł.

Troską naszego GS-u są tak- że potrzeby rolnictwa. Liczba tzw. rolnych punktów usłu- gowych wzrosła do 6 (wysiewu wapna, transportu rolnego, oprysku roślin, czyszczenia zbóż i nasion, wypożyczalnia sprzętu rolniczego, remonto- wo — montażowy).

W codziennej pracy nie za- pomniano o ważnych sprawa- ch postępu technicznego i bhp. Nakłady na ten cel przekroczyły sumę 259 tys. zł, za które zakupiono m. in. ma- szyny piekarnicze, wentylato- ry, nowe urządzenia sklepo- we i ciągnik „Ursus”. Przy zespołowym wysiłku członków spółdzielni zysk GS-u zwięk- szył się w porównaniu do ro- ku 1961 o blisko 300 tys. zł.

Wspomniałem uprzednio o in- icjatywie młodzieży. Trzeba podkreślić, że aktywnie dzia- ła u nas koło ZMW, regular- nie pracuje młodzieżowy ze- spół muzyczny. Młodzież kon- tinuuje współzawodnictwo o- gólno — zakładowe, w czynie społecznym pomagała ofiarne przy budowie nowych skle- pów w okolicznych wsiach Obrzycka.

Trudno mówić o wszystkich osiągnięciach spółdzielni. Fak- tem jest jednak, że przyczyni- ła się do nich wydajnie dobra atmosfera i zrozumienie zadań gospodarczych wśród członków, dobrze pojęta „współ- praca z organizacją partyjną, kołem ZSL i Radą Narodową. W tym roku zamierzamy na- dać rozwijać naszą działal- ność i to w różnych kierun- kach. Z inicjatywy Sekcji Ko- biet organizowane będą dal- sze kursy kroju i szycia oraz gotowania. Rozwiniemy szko- lenie pracowników i aktywu spółdzielczego w ramach wy- kładów Uniwersytetu Po- wszechnego. Przy współudzia-

le miejscowego LZS-u orga- nizowane będą też turnieje szachowe.

Tyle prezes. Istotnie, trudno nie pogratulować obrzyckim spółdzielcom sukcesów. Ale musimy pamiętać, że każdy sukces zobowiązuje.

JANUSZ ŁYSZYK

Z Kalisza

W najbliższych dniach zosta- nie oddany do użytku kryty ba- sen kąpielowy w nowej hali spor- towej przy ul. Łódzkiej.

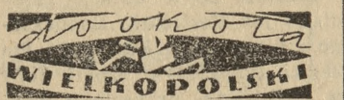
Na nowym stadionie w Kali- szu odbyły się pokazy gimnasty- czne młodzieży szkół średnich: 800 uczestników weźmie udział w Spar- takiadzie Wojewódzkiej 16 bm. w Poznaniu.

PKZZ w Kaliszu, w trosce o zdrowie człowieka, czyni starania o uzyskanie miejsc zdrowotnych, przeznaczonych na wypoczynek niepełni. Ośrodki campingowe powstaną w Brzezinach koło Kali- szu, w okolicach lasów i stawu w Ślesinie (pow. Konin). Ponadto niektóre zakłady pracy organizu- ją wczasowe w własnych domach wczasowych, jak np. Przedsiębior- stwo Remontowo-Budowlane i Ka- liskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Świnoujściu.

W Lesznie odbył się konkurs z arytmetyki gospodarczej dla uczniów klas drugich techników ekonomicznych i handlowych z województwa poznańskiego. Ka- żda szkoła wytypowała dwóch uc- niów z klasy. Ogółem udział wzię- ło 62 uczestników z 12 szkół. W klasyfikacji indywidualnej i ze- spółowej, pierwsze miejsce zdo- były uczniowie Technikum Eko- nomicznego z Kalisza.

W powiecie kaliskim rolnicy rozpoczęli sianokosy. Tegoroczne zbiory siana są zadowalające.

W Kaliskich Zakładach Prze- mysłu Jedwabniczego rozwija się pomyślnie Klub Techniki i Racio- nalizacji, w którym bierze udział 43 racjonalizatorów. Nowe pomy- sty dały już zakładowi ponad 1,6 mln. zł oszczędności w okresie tylko jednego roku. (4)



Współpraca 3 pow.

KEPNO: — W ramach współ- pracy 3 powiatów: Kępna, Kluc- zebka i Wieruszowa, odbyło się w Kluczborku spotkanie kierow- ników wydziałów zdrowia, dyrek- torów szpitali i chirurgów oraz lekarzy-stomatologów. (Jan)

Nowa przetwórnica

OSTRZESZÓW: Ostatnio Pre- zydium PRN zdecydowało, by do pomieszczeń po byłym tartaku przenieść punkt usługowy Ostr- zeszczyńskiego Przedsiębiorstwa Prze- mysłu Terenowego, a w lokalach punktu PZGS uruchomić prze- twórnio owocowo-warzywną. (hp)

Basen kąpielowy

CZARNKÓW: — Na ostatniej sesji PRN wysunięto projekt bu- dowy basenu kąpielowego, który miałby ciepłą wodę, pochodzącą z fabryki piyt piśniowych. (jn)



Fot.: Marian Różański

W trosce o dzieci

Na kolejnej sesji Powiatowej Rady Narodowej omawiane były problemy opieki nad dzieckiem i młodzieżą w po- wiecie czarnkowskim.

W niewielu szkołach są świetlice-czytelnie, a w Czarn- kowie brak jest nawet świet- licy dworcowej. Szkoły nie stworzyły warunków dla od- rabiania zadań domowych dla uczniów, nie posiadają- cych odpowiednich warunków mieszkaniowych oraz dla dzie- ci rodziców pracujących.

Największy jednak niepo- kój budzą te dzieci, które we- szły już w kolizję z prawem. W 1962 r. przestępczość wśród nieletnich wzrosła o 20 proc. Np. w Czarnkowie 16-letnia dziewczyna dokonała 4 kra- dzieży. W Młynkowie młodzi „gangsterzy” żądali okupu pod groźbą spalenia stodoły i wykonania „wyroku”. Troje dzieci (dla zabawy!) uszkodzi- ło linię telefoniczną na o- zinku Rosko-Biała. Codzien- nym zjawiskiem jest, że nie- letni błądzą się po nocach, przesiadują po godz. 20-tej w kawiarni i gospodzie, uczęsz- czają na filmy niedozwolone dla osób poniżej lat 16.

Trzeba poświęcić większą uwagę tym zagadnieniom. U- czynić to mają przede wszyst- kim komitety rodzicielskie tym bardziej iż zakłada się szeroka pedagogizację rodzi- zów (tworzenie nowych uni- wersytetów dla rodziców, wykłady TWP, surowe ka- ranie tych rodziców, którzy zaniedbują posyłania swych dzieci do szkoły itp.).

Polepszenie opieki nad dzieckiem wymaga też rozsze- rzenia sieci dożywiania dzie- ci w szkołach, utworzenia w powiecie szkoły specjalnej dla uczniów opóźnionych w rozwo- ju umysłowym, organizacji świetlic szkolnych itp.

W POM ma powstać Szko- ła Mechanizatorów Rolnictwa, podjęte będą starania o utwo- rzenie tzw. „ekonomicznych” klas w Liceum Ogólnokształ-

cącym i szkół przyzakłado- wych, których w czarnkow- skim powiecie w ogóle nie- ma. Poważny wpływ na mło- dzież będzie miało ożywienie działalności kulturalnej (pod patronatem Czarnkowskiego Tow. Kulturalnego), rozwoju sportu i turystyki. J. N.

Nasz mikro-wywiad

Sezon wczasowy i turystycz- ny w pełni. Dla tych, którzy zamierzają ruszyć w... Wiel- kopolskę i spędzić urlop w naszym województwie pra- gniemy polecić uroczyste miaste- czko nad Wartą — Sieraków. Połączyliśmy się telefonicznie z przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Sierakow- ie — Józefem Makalewskim, który informuje nas o przygo- towaniach do sezonu:

— Od 1 czerwca czynny jest pawilon gastronomiczny nad jeziorem, uruchomiliśmy na- datkową kuchnię i kilka kios- ków spożywczych, m. in. bar- miczny. W domkach campin- gowych może się pomieścić 864 wczasowiczów i turystów 70 osób już rozpoczęło sezon.

Od 15 bm PKP uruchamia wczasowy wagonowy dla 500 osób. Natomiast od 17 bm. będzie czynny ośrodek spor- tów wodnych GKKEF.

Dla turystów zmotoryzowa- nych przygotowaliśmy park- ing. Staramy się zapobiec kłopotom zaopatrzeniowym, jeśli chodzi o napoje chłodzi- ce i artykuły spożywcze. Mam nadzieję, że amatorzy spo- kojnego wypoczynku będą za- dowoleni z pobytu w naszym mieście i okolicy.

Informacje zachęcające, praktyka pokaże czy obietni- ce ojów miasta się spraw- dzą. (emp)

Przyjmę uczniów w za- wodzie malarskim. Mistrz malarski — Tadeusz Ju- ska, plac Bernardyński 2, tel. 441-87. Zgłoszenia od godz. 8-9.30. 37315g

Sprzątaaczka trzy razy tygodniowo potrzebna. Zgłoszenia: Dąbrowskie- go 41a, fryzjer. 37398g

Potrzebna paniąka z to- czenia i malowania tkanin. Oferty Biuro O- głożeń, Grunwaldzka 19 dla 37347g.

W dniu 12 czerwca 1963 r. zmarł nagle, na- maszczony Olejami św., w wieku 61 lat, sp.

Zygmunt Jankiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go- dzinie 16 z kościoła Św. Antoniego w Ostrowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Ostrów, Borek, Gostyń, Poznań.

ś. t. p.

Wacław Olszański

em. insp. Poczty i Tel.

nasz drogi, kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat zmarł, namaszczony Olejami św., dnia 12 czerwca 1963 r., w 98 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm., o go- dzinie 14.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca po- trzebna. Wiadomości: Nie- działkowskiego 26 m. 6. 37360g

Sprzedaz

Sprzedam maszynę kom- pletną do lodów na dom presor. Zgłoszenia: Pu- szczykowsko, tel. 199. 37851g

Samochód osobowy BMW 326 po kapitalnym remon- cie sprzedam. Makowski, Jastrów 4 (szkoła), pocz- ta Szamotuły. 37951g

Sprzedam motocykl SHL 150 w idealnym stanie. Wiadomości: Dąbrowskie- go 98 m. 7. 37323g

Sprzedam motocykl SHL 150, Polna 36a m. 4. O- glądać w godz. od 16-18. 37326g

Młode wilczki, amerykan- te dwuosobowe sprze- dam. Dobrogojskiego 11 (Winiary), od godz. 15. 37383g

Sprzedam motocykl „Pan- nonia” w stanie bardzo dobrym. Tel. 83-205 (wie- czorem). 37366g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca po- trzebna. Wiadomości: Nie- działkowskiego 26 m. 6. 37360g

Sprzedaz

Sprzedam maszynę kom- pletną do lodów na dom presor. Zgłoszenia: Pu- szczykowsko, tel. 199. 37851g

Samochód osobowy BMW 326 po kapitalnym remon- cie sprzedam. Makowski, Jastrów 4 (szkoła), pocz- ta Szamotuły. 37951g

Sprzedam motocykl SHL 150 w idealnym stanie. Wiadomości: Dąbrowskie- go 98 m. 7. 37323g

Sprzedam motocykl SHL 150, Polna 36a m. 4. O- glądać w godz. od 16-18. 37326g

Młode wilczki, amerykan- te dwuosobowe sprze- dam. Dobrogojskiego 11 (Winiary), od godz. 15. 37383g

Sprzedam motocykl „Pan- nonia” w stanie bardzo dobrym. Tel. 83-205 (wie- czorem). 37366g

W dniu 12 czerwca 1963 r. zmarł, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka i synowa, sp.

Maria Janowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 czerwca br., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w smutku

MAŻ, CÓRKA, TESCOWA I RODZINA

37065g

BANK

Polska Kasa Opieki

S. A.

informuje

P. T. KLIENTÓW, ZE

EKSPOZYTURA W POZNANIU, Stary Rynek 82 w okresie XXXII M. T. P.

CZYNNĄ JEST

codziennie oprócz dni świą- tecznych od godziny 11—16.30. K-4704

ZAPRASZAMY.

Motocykl „Junak” z wóz- kiem (5.000 km) — 18.000 zł. „Wiatka” w idealnym stanie — sprzedam. Ul. Wołyńska 16 m. 1, po go- dzinie 16. 37359g

Sprzedam korzystnie te- lewizor „Turkus”. Hib- nera 19a m. 6. 37355g

Jadalinie „Chippendale”, fortepian do ćwiczeń — sprzedam. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37372g.

Sprzedam snoopowłazkę konną marki „Fella”. Ma- rian Sobkowicki, Stani- szewo, pow. Środa. 37344g

Sprzedam szeznieta — boksera. Szamarczewskie- go 56 m. 23. 37377g

Sprzedam motocykl mar- ki „IZ” rok produkcji 58, po małym przebiegu. O- glądać w sobotę od go- dziny 17 — Poznań, ul. Głogowska 176 m. 6 — Koliński. 37371g

Sprzedam nieużywaną chłodnię WSK Mielec, poj. 36 l. Poznań 14, ul. Konińska 16 m. 1. 37394g

Maszynę do szycia męską „Singer” sprzedam. Świerczewskiego 17 m. 9. 1 x dzwonić. 37399g

LoKale

Frontowy lokal handlo- wy 15 m² odstąpię. Oferty Biuro Ogłożeń, Grun- waldzka 19 dla 37474g.

Bydgoszcz! Zamienię mie- szkanie 2 1/2-pokojowe, kuch- nia, łazienka — na po- dobne lub pokój z kuchnią tylko samodzielne w Poznaniu — okolicy. Oferty Biuro Ogłożeń, Grun- waldzka 19 dla 37797g.

Zamienię pokój z kuch- nią samodzielne na dwa lub 1 1/2 pokojów samodzi- elnego. Dąbrowskiego 90 m. 16, od godz. 15-18. 37348g

2 pokoje, kuchnia, wspólny korytarz zamienię na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37361g.

Wrocław! 2 1/2 pokoju, kuch- nia, łazienka zamienię na pokój z kuchnią sa- modzielną w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37365g.

Zamienię samodzielny po- kój z wygodami w Gdań- sku na podobny w Po- znaniu. Oferty Biuro O- głożeń, Grunwaldzka 19 dla 37365g.

Zamienię pokój, kuchnię, łazienkę, samodzielne na równorzędne mieszkanie dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldz- ka 19 dla 37369g.

Sprzedam część willi, dwa duże pokoje, kuch- nia, łazienka, ogród owo- cowy — wyłączone, po- cewy — wyłączone, do- kupie wolne, minuta do tramwaju cena 210.000 zł. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37466g.

Sprzedam dom dwuro- dzinny 18 drzwi owoc- ujących. Starzyński, Wre- snia, Zwirki 16. 12510p

Pobiedziska! Sprzedam dom jednorodzinny (ele- ktryczność, gaz, łazienka, kanalizacja), budynek go- spodarczy, garaż, ogród lub zamienię na podobny w Gnieźnie. Ciepłe po- kupie wolne. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37402g.

Gospodarstwo rolne 3 ha oraz 1 ha łąki sprzedaw- a właściciel. Wojciech Ta- satek, Broniszewice, pow. Pleszew. 37450g

Sprzedam dwie działki ogrodnicze po 3 morgi, Poznań-Pokrzywno. Adres wskazuje Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37471g.

Kupię 2-4 pokoje, kuch- nia wyłączone w Pozna- niu lub domek wolny do 120.000 zł. Józef Lubicki, Grobla 19 m. 8, u pp. Mostowskich. 37375g

Zamienię mieszkanie 3- pokojowe, kuchnię, ła- zienkę, telefonem, nowe budownictwo — na dwa mniejsze mieszkania — najchętniej w nowym bu- downictwie. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37380g.

2 1/2 pokoju, łazienka, kuch- nia samodzielne zamie- nię na mniejsze. Oferty Biuro Ogłożeń, Grun- waldzka 19 dla 37384g.

Garaż dla motocykla od- dam w dzierżawę przy ul. Grunwaldzkiej. Oferty Biuro Ogłożeń, Grun- waldzka 19 dla 37385g.

Samodzielne dwupokojowe wygodne mieszkanie, IV piętro — zamienię na samodzielne jednopoko- jowe, do II piętra. Oferty Biuro Ogłożeń, Grun- waldzka 19 dla 37388g.

Pokój z kuchnią, w no- wym budownictwie z do- zorstwem zamienię na po- dobne bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37395g.

Przyjmę pana na pokój. Opłata z góry za rok. Ju- nikowo, Ścinawska 80. 37442g

Sprzedam część willi, dwa duże pokoje, kuch- nia, łazienka, ogród owo- cowy — wyłączone, po- cewy — wyłączone, do- kupie wolne, minuta do tramwaju cena 210.000 zł. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37466g.

Sprzedam dom dwuro- dzinny 18 drzwi owoc- ujących. Starzyński, Wre- snia, Zwirki 16. 12510p

Pobiedziska! Sprzedam dom jednorodzinny (ele- ktryczność, gaz, łazienka, kanalizacja), budynek go- spodarczy, garaż, ogród lub zamienię na podobny w Gnieźnie. Ciepłe po- kupie wolne. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37402g.

Gospodarstwo rolne 3 ha oraz 1 ha łąki sprzedaw- a właściciel. Wojciech Ta- satek, Broniszewice, pow. Pleszew. 37450g

Sprzedam dwie działki ogrodnicze po 3 morgi, Poznań-Pokrzywno. Adres wskazuje Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37471g.

Pan pracujący, posiada- jący domek, duży ogród, zapozna pania, rozwi- dziona, może być z dzie- ciem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37474g.

Samotny, przystojny, na- stanowiony pozna mla- zę sympatyczną pania, wro- zymy, może być z dzie- ciem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37471g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę 4900 m² z budynkiem gospodarczym lub częścią owar- kanią. Wojciech Woź- niak, Czerwonak k. Po- znania, ul. Polna 2. 37446g

Pan pracujący, posiada- jący domek, duży ogród, zapozna pania, rozwi- dziona, może być z dzie- ciem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37474g.

Samotny, przystojny, na- stanowiony pozna mla- zę sympatyczną pania, wro- zymy, może być z dzie- ciem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłożeń, Grunwaldzka 19 dla 37471g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę 4900 m² z budynkiem gospodarczym lub częścią owar- kanią. Wojciech Woź- niak, Czerwonak k. Po- znania, ul. Polna 2. 37446g